

3.

NOWA RZECZYWISTOŚĆ, NOWE PERSPEKTYWY 1989–1995

„CZWÓRKA” W SIECI



Dyrektor Jolanta
Krawczyk

Działalność „Solidarności” i opozycji doprowadziły do obrad „Okrągłego Stołu”, które trwały od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 roku. Oznaczały one kres komunizmu, a porozumienie wówczas zawarte miało ogromne znaczenie historyczne, gdyż zapoczątkowało pokojowe przemiany ku demokracji i gospodarce wolnorynkowej w Polsce i innych krajach Europy Wschodniej. Ponownie zarejestrowano „Solidarność”, zreorganizowano władzę państwową, zlikwidowano komunistyczne organy bezpieczeństwa, rozwiązano PZPR, walczono z inflacją. Odbyły się wolne wybory samorządowe, prezydenckie, powoływano kolejne rządy. Do reform wprowadzonych w kraju po 1989 roku zaliczyć również należy zmiany w szkolnictwie. W naszej szkole szczególnie nabrały one tempa po objęciu 1 września 1991 roku stanowiska dyrektora przez mgr Jolantę Krawczyk. Wkrótce potem, bo już 25 października, zebrała się po raz pierwszy Rada Szkoły – organ skupiający przedstawicieli rodziców, nauczycieli i uczniów, którzy dzięki niej mają większy wpływ na działanie szkoły. Rada miała kadencję czteroletnią, a w jej skład weszli: M. Poksiński, B. Babińska, E. Oleksiejuk, A. Szulc (rodzice), M. Puzio, A. Świątek, A. Pierzkalska, A. Kola (nauczyciele), P. Mikołajczyk, P. Bieliński, A. Wudarski, J. Mroczek (uczniowie). Dzięki staraniom Dyrekcji i pomocy Rady znacznie poprawiły się warunki nauki i lokalowe szkoły. W 1991 roku zakupiono nowoczesną pracownię komputerową. W 1992 odnowiono elewację zewnętrzną budynku. W 1993 roku przeprowadzono remont sali gimnastycznej. Natomiast w roku następnym wymieniono instalację elektryczną i pomalowano wnętrze liceum na trzy bardzo interesujące kolory. W tym okresie zmieniali się członkowie Rady Szkoły: odeszła B. Babińska, na jej miejsce przyszedł M. Kujawa; uczniów, którzy ukończyli szkołę, zastąpili nowi – P. Zieliński, St. Wiśniewski, Sz. Tymolewski, później M. Kamińska. W roku szkolnym 1994/95 Radę tworzą: Poksiński, M. Kujawa, Sz. Burak, Zalewski (rodzice), I. Cichoń, R. Chmarzyńska, A. Piwoński, Z. Bobiński (nauczyciele), W. Jankowski, J. Orłowska, T. Komorowski, J. Skoczyński (uczniowie).

Do bardzo istotnych zmian, które nastąpiły w czasach po obaleniu komunizmu w Polsce, w „Czwórce” zaliczyć również należy wprowadzenie nowego przedmiotu – religii rzymsko-katolickiej. Nowy przedmiot został wprowadzony od roku szk. 1990/91. Pierwszym katechetą był ksiądz Antoni Bączkowski, który pracował w szkole przez rok. Potem przybyli do nas ks. Tomasz Potoka i ks. Krzysztof Krzemiński.

Natomiast od 1992 roku aż do dziś lekcje religii prowadzi ks. Mariusz Talkowski. Religia nie jest przedmiotem obowiązkowym, uczniowie mają możliwość wyboru i prawo nie uczęszczać na te zajęcia. Z wprowadzeniem do szkoły religii wiąże się jeszcze jedna nowość — zwyczaj zwalniana z zajęć szkolnych wszystkich uczniów w okresie rekolekcji, które stały się nowym elementem życia IV LO i przykładem tego, że Kościół i szkoła mogą współpracować w wychowywaniu młodych ludzi. Szczególnie rekolekcje w 1993 roku zapadły w pamięć młodzieży, gdyż prowadził je o. Wacław Oszejca.

Na podstawie egzaminów przeprowadzonych wśród siódmoklasistów w 1993 roku przyjęto do naszego liceum tzw. klasę „zero”, która była klasą „eksperymentalną” z rozszerzonym językiem angielskim. Uczniowie uczęszczali przez cały rok codziennie na dwie lekcje tego języka, pozostając jednocześnie uczniami ósmych klas w swoich szkołach podstawowych. „Zerówka” była pierwszą tego typu klasą w województwie. W roku szkolnym 1994/95 jej uczniowie zostali przyjęci do grona „szczęśliwców” uczęszczających do IV LO.

Byli uczniowie „zerówki” mieli prawo wybrać dowolną klasę pierwszą, ale niemal wszyscy (z wyjątkiem jednej uczennicy) uczęszczali do klasy If o profilu ogólnym z rozszerzonym językiem angielskim.

W 1993 roku w Toruniu zaczęło działać Europejskie Centrum Współpracy Młodzieży, mające na celu służyć młodym ludziom w nawiązywaniu i ułatwianiu kontaktów z rówieśnikami w całej Europie. Oprócz wspierania i inicjowania działalności młodych ludzi, Centrum umożliwia nawiązywanie kontaktów międzynarodowych i prowadzi pomoc dla młodzieży niepełnosprawnej oraz działalność charytatywną. Jednym z inicjatorów i założycieli ECWM był uczeń IV LO Tomasz Smardzewski, później student Wyższej Szkoły Zarządzania w Warszawie. Tomek już jako absolwent działał w ECWM, reprezentował tę placówkę na konferencjach międzynarodowych i jako sekretarz generalny był jedną z trzech zarządzających nią osób. Nie on jeden spośród uczniów IV LO działał w ECWM od początku jego istnienia. W odpowiedzialnym za prowadzenie bazy danych centrum informacji pracowali byli uczniowie IV LO — Andrzej Katafias i Magda Czerwińska, w Departamencie Społeczno Ekonomicznym — Agata Kawicka, w Sekcji Programów Agata Stopińska, w Sekretariacie ECWM Katarzyna Krauze i Iza Górecka, a w Departamencie Kultury i Sportu Ola



Ślubowanie klas
pierwszych – rocznik
1994/1995

Szudy, Dagna Jackowska, Anna Uniowska. Wszyscy oni przyczynili się do rozwoju Centrum. Aktywnymi działaczami ECWM byli w latach następnych kolejni uczniowie IV LO — Dariusz Wójtewicz, Michał Osmański, Agnieszka Szypielewicz oraz koordynator Departamentu Społeczno — Ekonomicznego Krzysztof Gertner. Na rzecz Integracji Europejskiej pracowały: Anna Zielenkiewicz, Karolina Karpus i Monika Oborska (absolwentka). Wiele osób z naszej szkoły udzielało się w Departamencie Ochrony Środowiska. Byli to: Agnieszka Baniukiewicz, Bartosz Burak, Mariusz Federowicz, Dorota Mazurek, Natalia Münster, Tomasz Moczkowski i Marek Puwalski. Młodzież z wymienionej grupy zorganizowała wiele konferencji, mających na celu podniesienie świadomości ekologicznej wśród uczniów szkół podstawowych i średnich.



Dyskusja między
Europejczykami

Jednym z sukcesów uczniów „Czwórki” było zorganizowanie dzięki p. senator Alicji Grześkowiak 29 października 1993 roku w budynku szkoły, w sali gimnastycznej zamienionej z tej okazji na międzynarodową salę konferencyjną, spotkania maturzystów z członkami Parlamentu Europejskiego. Sesja rozpoczęła się prelekcją przewodniczącego Komisji Stosunków Parlamentarnych i Publicznych Vittorino Colombo na temat idei Wspólnot Europejskich i Zgromadzenia Parlamentarnego,

którego członkiem od 1991 jest Polska. Następnie swoje zdania i opinie dotyczące oczekiwań od struktur europejskich wypowiedzieli uczniowie. Młodzież przedstawiła wizję zjednoczonej Europy bez granic, opierającej się na wolności i demokracji, europejskim standardzie ekonomicznym i partnerstwie, a zarazem zachowaniu tożsamości tworzących ją krajów. Pytano także o równouprawnienie z innymi członkami Wspólnot, korzystanie przez polską młodzież ze zniżek komunikacyjnych, hotelowych, ułatwień na granicach itp. Po zakończeniu oficjalnego spotkania delegacja i zgromadzeni maturzyści mieli okazję do dalszej, swobodnej wymiany poglądów i nawiązania współpracy. Członkowie komisji wyjechali z Torunia pod wielkim wrażeniem inteligencji, wiedzy i entuzjazmu uczniów IV LO. Chwalili dojrzałość sądów i głębię wypowiedzi. Zachwycali się doskonałą znajomością języków obcych. Uczniowie również byli zadowoleni z przeprowadzonej dyskusji i uzyskania odpowiedzi na wiele nurtujących ich problemów.

Kolejnym krokiem wprowadzającym naszą szkołę w XXI wiek i zbliżającym nas do Europy było podłączenie naszego liceum do międzynarodowej sieci komputerowej Internet. We wrześniu 1993 roku toruńskie IV Liceum Ogólnokształcące stało się pierwszą szkołą średnią w Polsce i jedną z niewielu w Europie, przyłączoną do Internetu, największej sieci na świecie, dysponującej jednym z najbogatszych serwisów informacyjnych. Uczniowie odkrywali wówczas jej niezwykle – na owe czasy – możliwości, np. pocztę elektroniczną, za pomocą której w jednej chwili można porozumieć się z jej wszystkimi abonentami. Geografowie mogli skorzystać w każdym momencie z aktualizowanych na bieżąco danych statystycznych. Humanisci znajdowali tu omówienia wydanych ostatnio w świecie książek, recenzje najnowszych premier teatralnych, wystaw itp. Matematycy mogli połączyć się z komputerem o większej mocy obliczeniowej, jeśli trudne zadanie przerastało możliwości szkolnego komputera. W realizacji tego przedsięwzięcia pomocy merytorycznej udzielili pracownicy naukowi UMK z Instytutu Astronomii i z Ogólnouczelnianego Ośrodka Obliczeniowego, zaś finansowo wsparły firmy i osoby prywatne. Uroczystego otwarcia dokonała dyrektorka IV LO Jolanta Krawczyk. Uroczystość uświetnili swym przybyciem: dyrektorka Ogólnouczelnianego Ośrodka Obliczeniowego mgr Jerzy Łynkiewicz, dyr. Instytutu Mate-



Jeszcze krok i jesteśmy
w sieci – dyrektorka
Jolanta Krawczyk
i wizytorka Teresa
Pankowska dokonują
uroczystego przecięcia
wstęgi

matyki i Informatyki UMK prof Simson i pani wizytator z Kuratorium Oświaty w Toruniu Teresa Pankowska. Niedługo potem odbyło się szkolenie nauczycieli i uczniów w zakresie korzystania z sieci. Szybko przekonaliśmy się, że Internet daje zupełnie nowe, zaskakujące możliwości.

ŻYCIE ARTYSTYCZNE

W omawianych latach rozwijało się życie kulturalne szkoły, gdyż uczniowie przejawiali dużą inicjatywę w tym kierunku. Na terenie szkoły działa gazetka „Quatro”, powstawały liczne kapela muzyczne — „Cyrk”, „Embrion” (zespół odniósł duży sukces na Przeglądzie Młodych Talentów — KATAR '94), „Renesans”, „Trzej Amigos”, „Trzech Króli”.

W grudniu 1991 roku odbyła się impreza składająca się z dwóch etud teatralnych „Dzwon „ i „Wiadro”, zainspirowanych twórczością „ojca” teatralnej awangardy — Tadeusza Kantora. W przedstawieniu uczestniczyli uczniowie klas o profilu matematyczno-fizycznym, dotychczas nie biorący udziału w szkolnym życiu artystycznym. Oni też przygotowali muzykę, charakterystycę i scenografię. Wystąpił kabalet „Fradouicsoyeszuseame”, zaprezentowana została wystawa „Multipli” i maskotek-przytulank, które uczennice IV LO wykonały dla dzieci specjalnej troski ze Szkoły Podstawowej nr 19.



Koncert świąteczny

W tym samym miesiącu odbył się jeszcze koncert świąteczny przygotowany przez uczniów pod kierunkiem nauczycieli języka angielskiego z amerykańskiego Korpusu Pokoju — Louisa Avenilla i Johna Hayesa. Młodzież śpiewała angielskie, niemieckie i polskie kolędy oraz pastoralki. Podobny koncert miał miejsce w grudniu 1992 roku.

Dzień 24 marca — Święto Szkoły — jest, zgodnie ze statutem naszego Liceum, wolny od zajęć lekcyjnych. Obchody

tego święta odbywają się od 1992 roku w auli UMK, a część artystyczna obfituje w niezwykle niespodzianki. W roku 1992 chłopcy z klasy IIa zaprezentowali m.in. taniec do muzyki z „Jeziora łabędziego”, „Instytut Wskrzeszania”, czyli próbę przywrócenia do życia — umarłego z powodu przeuczenia — licealisty. Ich starsi koledzy z IIIe pokazali nam przeżabawną parodię telewizyjnych reklam.



Program klasy IIa z okazji
Święta Szkoły

W czasie kolejnych obchodów Święta Szkoły odbyły się „Wybory Mistra IV LO”. Po zaciętej walce i przy gorącym dopingu publiczności został nim Grzegorz Skonieczny z klasy IV e. Mieliśmy także możliwość posłuchania szkolnych kapel rockowych. W zupełnie innej konwencji zrealizowany został program artystyczny przez klasę trzecią — matematyczno-fizyczną — w 1994 roku. Obejrzeliśmy sztukę Eugene Ionesco pt. „Lekcja”. W roli głównej wystąpił Krzysztof Ostrowski, służącą zagrała Kamila Skrzyszewska, a uczennicę trapiącą bólem zębów — Joanna Karłowska.

W czasie tegorocznego Święta, które przebiegało pod hasłem „Niczego nie żałuję” (Edith Piaf), klasa druga — „francuska” — przedstawiła nam przegląd najbardziej znanych i lubianych piosenek z okresu ostatniego pięćdziesięciolecia. Usłyszeliśmy: „Rien de rien”, „Budujemy nowy dom” (w czasie trwania piosenki „murarze” wytrwale budowali mur z napisem IV LO), dwie piosenki Filipinek (w układzie tanecznym Jaś Żabiński, o bardzo zgrabnych nogach, udawał 7 Filipinkę), „Powiedz mi, dlaczego nie chcesz mnie” — Czerwone Gitary, „Miałem 10 lat” — Perfect i „IV Liceum Ogólnokształcące” — T. Loya. Na koniec zaśpiewała „Maryla Rodowicz” — „Ale to już było”. Przez scenę przewinęły się tłumy „bananowców”, hipisów i punków i niejednej osobie z widowni zakręciła się łezka w oku.

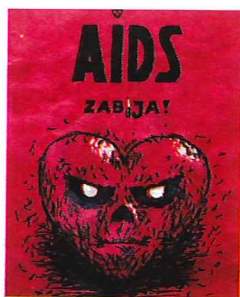
Pomimo że IV LO ma opinię szkoły wybitnie matematycznej, nie przeszkadza to w rozwoju działalności uczniów w innych kierunkach.



Sąd nad Jagiellonami

W 1991/92 profesor Ilona Cichoń zorganizowała dwie publiczne lekcje historii, mające charakter sądu. Najpierw klasa III a w grudniu przygotowała sąd nad powstaniami XIX wieku, zakończony wyrokiem w zawieszeniu wydanym na chłopą polskiego. Z kolei dwa miesiące później klasa II a sądziła wszystkich królów polskich z dynastii Jagiellonów. Zawzięta debata trwała ponad trzy godziny, ale ostra wymiana poglądów nie pozwoliła na jej rozstrzygnięcie.

IV LO miało również niemały wkład w organizowanym w 1993 r. pod hasłem „Czas Działać” Światowym Dniu Walki z AIDS. W auli toruńskiego uniwersytetu odbyła się 2 grudnia m. in. wystawa najlepszych prac plastycznych, zgromadzonych w ramach przeprowadzonego wśród młodzieży z liceów ogólnokształcących w Toruniu konkursu. Trzy pierwsze miejsca zdobyły uczennice naszej szkoły — Beata Manthey i Magdalena Stefańska z II e oraz Anna Krauze z kl. I c. Jednym z wyróżnionych został Arkadiusz Doliński z kl. I d. Poza indywidualnymi nagrodami „Czwórka” otrzymała nagrodę zespołową, ufundowaną przez Prezydenta Miasta — Kazimierza Zawalę — i niedługo potem miała możliwość zorganizowania wystawy prac nagrodzonych i wyróżnionych. W czasie konferencji w Auli wykłady wygłosili: prof. dr hab. Tadeusz Jasudowicz z UMK oraz ksiądz Arkadiusz Nowak z Ośrodka Reedukacyjnego dla Narkomanów w Piastowie. Spotkanie zakończyło się dyskusją na tematy zapobiegania i walki z AIDS oraz problemów społecznych związanych z tą chorobą.



Plakat Rafała
Robaczewskiego

W 1990 roku odbywały się pierwsze „Potyczki klas pierwszych”, które odtąd stały się tradycyjną imprezą umilającą żywot szkolny. Przysłówowe koty walczyły o miano najsympatyczniejszej klasy. Uczniowie musieli wykazać się zdolnościami aktorskimi, tanecznymi, recytatorskimi, stolarskimi, a przede wszystkim dużą wyobraźnią – wymyślić przebrania, zaśpiewać piosenkę, itd... Dowcipne konkurencje przygotowali uczniowie ze starszych klas. W roku następnym były już one organizowane przez zeszlórocznych zwycięzców. Pomysłowość i zdolności uczniów ocenia jury złożone z nauczycieli i starszych kolegów. Po podliczeniu punktacji jury wyłania zwycięzców, którzy oprócz miana najlepszej klasy pierwszej i obowiązku organizowania potyczek w roku następnym, otrzymują nagrodę rzeczową (np. tort). Przegrany zaś pozostaje możliwość posprzątania sali gimnastycznej po skończonej zabawie.

Bardzo lubianą przez uczniów naszej szkoły rozrywką kulturalną są, reaktywowane po kilku latach przerwy, tzw. „Panoramy klas”. Przez kilka dni w roku każda klasa może prezentować w szkole swoje pomysły i uatrakcyjnić życie pozalekcyjne. Imprezy są organizowane na przerwach lub po południu i nawet nauczyciele przysmykają oczy na panoramiczne wybryki wychowanków. Nasi uczniowie nie po raz pierwszy udowadniają, że potrafią świetnie się bawić w szkole, która ma opinię „siedliska kujonów”. Szczególnie w pamięci utkwiła wszystkim panorama pod nazwą „Dziki Zachód”, zorganizowana przez klasę III d wiosną 1993 roku. Na boisku szkolnym pasły się wtedy konie na biegunach, rozstawiono indiańskie tipi, a szkoła zarośla się od szeryfów, morderców, rewolwerowców, Indian. Ściany ozdobiły listy gończe i dowcipne ogłoszenia: „Squaw, rocznik 75 – prawie nie używaną – zamienię na dwuletnią kobyłę”, „Skalp matematyka pilnie potrzebny”. Szkolna kawiarenka za pomocą draperii, świeczników, plakatów i innych stylowych rekwizytów przekształcona została w saloon. Podczas przerw uczniowie polowali na bizona, wieszali morderców, poszukiwali skarbów i uczestniczyli w licznie organizowanych konkursach. Natomiast zmęczone atrakcjami „blade twarze” mogły pokrzepić się popcornem.

W maju 1994 roku klasa I c w ramach swojej panoramy zaprezentowała zupełnie inną, niekonwencjonalną organizację zajęć pod hasłem „Bliżej natury”. Pierwszaki pokazały modę ekologiczną i wystawę kolaży wykonanych z odpadów i śmieci. Odbył się również kiermasz żywności



Co roku pierwszaki zaskakują pomysłami – potyczki '93

ekologicznej i projekcja filmu o rolnictwie. Pomoc licealistom, w formie taśmy z filmem i zaopatrzeniem w produkty spożywcze, zaoferowała firma Ekoland.

Jeszcze w tym samym roku mieliśmy okazję podziwiać panoramę klasy I a „Dni Teatru i Muzyki”. Szkoła obwieszona została draperiami, kurtynami i plakatami teatralnymi. Sale lekcyjne opatrzone napisami: rekwizytornia, garderoba, itp. Pokój nauczycielski stał się „biurem obsługi widzów”, gabinet pani dyrektor – „reżyserką”, a dyżurka – „kasą teatru”, w której uczniowie nabywali bilety wstępu. W holu, przeobrażonym w garderobę teatralną, poukładane były kostiumy, stały krzesła obwieszane biżuterią, szalami. W repertuarze Szkolnego Teatru znalazły się sztuki: „Makbet”, „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków” oraz „One for the road” – Harolda Pintera. Drugiego dnia „festiwalu” uczniów witał „Skrzypek na dachu”, zmieniono dekorację, a klasa występowała w kostiumach różnych subkultur. W czasie przerw grał szkolny zespół, a panoramę zakończył koncert bluesowy grupy BLUES SESSION. Panorama ta, wraz z panoramą klasy II e, zdobyły *ex equo* pierwszą nagrodę w roku szkolnym 1993/94.

Warto na koniec jeszcze wspomnieć właśnie o pomysłe drugiej matematycznej, która zaprezentowała nam „Dni Dalekiego Wschodu”. W czasie trwania tej panoramy szkoła została dosłownie zasypana plakatami związanymi z kulturą Dalekiego Wschodu, hol zdobyła wystawka chińskiej porcelany, ogromny wachlarz i transparenty napisane w języku japońskim. Rano uczniów „Czwórki” witały „gejsze”, które dawały każdemu ziarenko ryżu – na szczęście. W czasie przerw emocji dostarczały: gra w „Chińczyka” i konkurs jedzenia ryżu pałeczkami – bezspornym mistrzem tej konkurencji został ks. Talkowski, który wygrał obiad dla dwóch osób w chińskiej restauracji niestety nie wiadomo, czy mu taki posiłek smakował i czy podzielił się nim z kimś, czy też zjadł obie porcje sam. Ponieważ aura dopisywała – świeciło słońce – każdy chętny mógł ugasić pragnienie czarką wyśmienitej herbaty, bądź poprosić pięknie ubraną „gejszę” o wachlarz. Po południu odbyła się degustacja potraw chińskich i pokaz wschodnich stylów walki. Wszyscy bawili się wyśmienicie! Panoramy klasowe na stałe wpisały się w repertuar imprez w IV LO i jako najstarsza chyba szkolna tradycja są obecne w życiu uczniów do dziś.

LICZENIA NA ŻŁOTE

Młodzież z naszego liceum zdobywa laury na wielu olimpiadach przedmiotowych, ale chyba żadna inna szkoła w Polsce nie może poszczycić się taką ilością stypendystów Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci. Są to:

1989/90 — Rafał Ossowski, Grzegorz Zwara

1990/91 – Jerzy Białkowski, Grzegorz Bobiński, Andrzej Chojnowski, Adam Frankowski, Wojciech Froelich, Hanna Uscka, Janusz Zieliński

1991/92 – Marcin Bortnik, Adam Frankowski, Maciej Koprowski, Krzysztof Ostrowski, Tomasz Schreiber, Katarzyna Taras, Hanna Uscka, Janusz Zieliński

1992/93 – Marcin Bortnik, Grzegorz Bobiński, Aleksander Ćwieszewski, Łukasz Dorau, Anna Lipińska, Krzysztof Ostrowski, Michał Polasik, Tomasz Schreiber, Sebastian Smoczyński, Tomasz Zieliński

1993/94 – Marcin Bortnik, Grzegorz Bobiński, Aleksander Cwieszewski, Łukasz Dorau, Marcin Kurowski, Anna Lipińska, Jakub Narębski, Krzysztof Ostrowski, Michał Polasik, Tomasz Schreiber, Tomasz Zieliński, Sebastian Smoczyński, Michał Goss, Piotr Ratajczak

1994/95 – Stanisław Adamiak, Marcin Bortnik, Rafał Gembarski, Michał Goss, Maciej Kurowski, Paweł Kwiatkowski, Jakub Narębski, Krzysztof Ostrowski, Rafał Panecki, Michał Polasik, Marek Puwalski, Piotr Ratajczak

Ci młodzi ludzie „Odważyli się być mądrymi”, jak głosi motto Krajowego Funduszu.

Ustalona jest renoma „Czwórki” w wielu olimpiadach, nie tylko związanych z przedmiotami ścisłymi, ale też np. w konkursach krasomówczych i recytatorskich. Szczególnie Karolina Szołtysek odnosiła wiele sukcesów w tej dziedzinie. Zajęła ona I miejsce na Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim, I miejsce na Okręgowym Konkursie Recytatorskim Wojska Polskiego, odbywającym się w Starogardzie Szczecińskim oraz I miejsce na IX wojewódzkim Turnieju Wiedzy o Teatrze. Największym osiągnięciem Karoliny było zwycięstwo w etapie Ogólnopolskim Konkursu Recytatorskiego w kategorii monodram

24 maja 1994 w Warszawie odbyło się spotkanie finalistów pierwszej Olimpiady o Prawach Człowieka z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, prof. Tadeuszem Zielińskim. Uczestniczyli w nim także opiekunowie olimpijczyków. Spotkanie to połączone ze zwiedzaniem gmachu Parlamentu miało m.in. na celu przybliżenie metod pracy rzecznika. Brały w nim udział nauczycielka historii Ilona Cichoń i jej uczennica, finalistka w/w olimpiady, Magdalena Kociorska. Niedawno B. Błażkiewicz (uczeń p. G. Potockiej) zdobył w drugiej edycji tej olimpiady indeks, a M. Kociorska ponownie została finalistką.

W 1994 roku III Konkurs Informatyczny zakończył się rozdzieleniem wszystkich miejsc na podium pomiędzy uczniów IV LO: G. Bobińskiego, G. Świętka i R. Gembarskiego. W tym samym roku laureatem I Olimpiady Informatycznej został Krzysztof Ostrowski, a finalistą Grzegorz Bobiński. Dzięki temu sukcesowi szkoła otrzymała z Ministerstwa nową pracownię komputerową.

W latach 1989–1995 IV LO utrwaliło swoją sławę szkoły kształcącej doskonałych matematyków. W krajowych olimpiadach matematycznych wysokie noty uzyskiwali: Krzysztof Frączek, Grzegorz Zwara, Tomasz Schreiber, Grzegorz Bobiński, Krzysztof Ostrowski, Janusz Zieliński, Paweł Linowiecki, Aleksander Ćwiszewski, Paweł Hanus, Marcin Bortnik, Michał Goss, Paweł Kwiatkowski, Maciej Kurowski, Grzegorz Borowiak. Nasi uczniowie brali również udział w Międzynarodowych Olimpiadach Matematycznych:

- 1990 r. XXXI MOM, Chiny: Grzegorz Zwara (laureat II m.), Grzegorz Frączek (finalista, wyróżnienie)
- 1991 r. XXXII MOM, Szwecja: Grzegorz Zwara (laureat II m.), Janusz Zieliński (laureat III m.)
- 1993 r. XXXIV MOM, Turcja: Marcin Bortnik (laureat II m.), Tomasz Schreiber (uczestnik)

W lipcu 1994 roku w Hongkongu na XXXV zawodach MOM Grzegorz Bobiński i Tomasz Schreiber zdobyli ex equo pierwsze miejsce! Jest to jak dotąd największy sukces w historii IV LO.

W rankingu polskich szkół średnich, opracowanym pod względem ich sukcesów w MOM, nasza szkoła zajmowała drugie miejsce za XIV LO z Warszawy. W dwudziestu pięciu MOM ogólnie uczestniczyło 22 naszych uczniów, zdobywając: 2 medale złote, 8 srebrnych i 12 brązowych.

5 maja 1994 roku minister Edukacji Narodowej przyznał po raz pierwszy stypendia dla najzdolniejszych uczniów szkół średnich, Na 67 osób uhonorowanych, trzech wywodzi się z IV LO: T. Schreiber, G. Bobiński i K. Ostrowski. Dwaj pierwsi otrzymali też nagrody od Prezydenta Miasta Torunia – Jerzego Wieczorka i zastali obdarowani „Srebrnymi Karetami” – przyznawanymi przez dziennik „Nowości”.

O niezwyklej popularności matematyki świadczy również fakt, że roku 1994 już po raz czwarty odbyła się Mała Olimpiada Matematyczna. „Mała”, gdyż brali w niej udział uczniowie tylko dwóch szkół: IV LO im. T. Kościuszki w Toruniu i III LO im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni. Poza tym wszystko jest w niej takie, jak w olimpiadzie ogólnopolskiej. Są więc zawody I stopnia, które polegają na pisemnym rozwiązywaniu zadań w domu, II stopnia (w grudniu w Toruniu) oraz zawody III stopnia

Tomasz Schreiber,
Krzysztof Ostrowski
i Grzegorz Bobiński
odbierają stypendia
MEN



(w lutym w Gdyni). Zadania na wszystkie etapy są przygotowywane dla uczniów dwóch grup wiekowych: klas I i klas II–IV. Podyktowane to zostało tym, że Mała Olimpiada ma przygotowywać uczniów do udziału w zawodach Olimpiady Matematycznej, a tych najmłodszych zachęcić do spróbowania swoich sił w olimpiadzie już na początku swej nauki w szkole średniej.

Całą imprezę młodzież obu szkół sobie wymarzyła i w dużej mierze sama ją organizowała. Przygotowywano śniadania dla zawodników w każdym dniu zawodów II i III stopnia oraz po zawodach – „herbatkę” poświęconą omówieniu rozwiązanych przed południem zadań oraz pogawędce towarzyskiej. Rozgrywane są również mecze koszykówki i siatkówki między drużynami gości i gospodarzy, a wieczorem – turnieje brydżowe. Ponadto uczestnikom proponuje się też wspólne wyjścia do teatru lub kina, czy po prostu na spacer po mieście.

Nad całą imprezą opiekę i odpowiedzialność za sprawy merytoryczne sprawowali dwaj matematycy: Wojciech Tomalczyk z III LO w Gdyni i Henryk Pawłowski z IV LO.

Mała Olimpiada nie jest konkursem hermeticznym zamkniętym... W III edycji w zawodach uczestniczyli także uczniowie z I LO w Gdańsku, II LO w Grudziądzu, II LO w Jeleniej Górze oraz XIV LO, VI LO, XI LO i I SLO w Warszawie.

O matematyce to jeszcze nie wszystko, bo tego tematu nie da się zamknąć w kilkunastu zdaniach... Należy chociaż wspomnieć o istnieniu w naszym liceum kół matematycznych i o rokrocznych sukcesach naszych uczniów w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „KANGUR”. Zainicjowali go w Polsce pracownicy naukowcy UMK i zarazem nauczyciele w klasach matematycznych IV LO, panowie Zbigniew Bobiński i Mirosław Uscki.

Laury zdobywane przez młodych ludzi z IV LO trudno zliczyć, ale doceniono również wysiłek naszych pedagogów, autorów sukcesów uczniów. Wielokrotnymi laureatami nagród Ministra Edukacji Narodowej byli Z. Bobiński, H. Pawłowski i M. Uscki. 13 października 1994 roku w trzeciej edycji konkursu „Nauczyciel roku”, organizowanego przez Fundację Innowacje, tytuł i jedną z głównych nagród – Fiata 126p – otrzymał nauczyciel matematyki, mgr Henryk Pawłowski.

Niektórzy zastanawiają się, jaka była i jest do tej pory recepta na tak wspaniałe osiągnięcia. Dlaczego toruńska „Czwórka” to istna „kuźnia talentów”? Najlepszą chyba odpowiedzią na to pytanie jest fragment wypowiedzi aktualnej dyrektorki szkoły – mgr Jolanty Krawczyk – zamieszczonej w „Promocjach Pomorskich”, nr 12(23) 1994 rok:

Oczywiście sukcesy nie przyszły z dnia na dzień, ale są wynikiem pracy wybitnych, bardzo aktywnych nauczycieli z uzdolnioną i utalentowaną młodzieżą. (...) Pedagodzy z IV LO potrafią porwać i inspirować młodzież. Pasjonatami i entuzjastami zawodu są między innymi nauczyciele matematyki, którzy doskonale zauważają młode talenty

matematyczne i tak potrafią zaszcześcić umiłowanie do matematyki swoim uczniom, że ci sięgają po najwyższe laury. Receptą na sukces jest zatem zdolny, ambitny uczeń i równie uzdolniony jego nauczyciel, przewodnik i konsultant ukazujący coraz to szersze obszary wiedzy młodemu człowiekowi.

SPORT TO ZDROWIE

Zacznijmy od wyróżnienia, które szkoła (jako jedyna w województwie) otrzymała w 1990 roku od Zarządu Głównego Szkolnego Związku Sportowego za całokształt pracy i osiągnięć sportowych. Działalność szkoły w tej dziedzinie rozwijała się dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu kilku zapaleńców – nauczycieli wychowania fizycznego głównie Andrzeja Piwońskiego, a także Danuty Szczechowiak i Małgorzaty Petrowskiej. Należy także docenić pracę uczniów, którzy sprawowali pieczę techniczno-informacyjno-organizacyjną nad wszelkimi rozrywkami tego typu – Szymona Wiśniewskiego i Krzysztofa Dzierżaka.

W trakcie roku szkolnego odbywają się tzw. SKS-y, czyli pozalekcyjne zajęcia sportowe, rozgrywki w koszykówce, siatkówce, piłce nożnej, mistrzostwa szkoły w pływaniu, a także podczas zimowych ferii turnieje tenisa stołowego, badmintonu. Bierze w nich udział coraz większa część

Zacięta walka o punkty





O polepszenie kondycji
dbają nie tylko
uczniowie

naszej społeczności uczniowskiej... Jednak najbardziej popularną dyscypliną jest KOSZYKÓWKA... O tytuł Mistrza Szkoły rokrocznie walczą prawie wszystkie klasy, a od 1993 roku 10 najlepszych drużyn gra w tzw. Szkolnej Lidze Koszykówki (od kwietnia do czerwca). Nawet w czasie przerw zawsze widać tłumy przy koszu na szkolnym boisku (które swoją drogą wymagałoby poważnego remontu).

Kolejnym wymiernym efektem popularności koszykówki w „Czwórcę” są, organizowane od 8 lat, Turnieje o Puchar Dyrektora IV LO, o który ubiegają się najlepsze szkoły średnie w Toruniu, a od 3 lat także ze Słupcy, Ciechocinka, Włocławka i Inowrocławia (w sumie 10–14 drużyn). Licznie zgromadzeni kibice przez dwa dni, od rana aż do wieczora, mogą obserwować nie tylko dobrą grę, ale także konkursy wsadów do kosza, rzutów za 3 punkty itp. Na początku lat dziewięćdziesiątych sukces osiągnęła jak dotąd najlepsza reprezentacja naszego Liceum – drużyna zwana „Gordonami” (nazwa powstała od nazwiska jej najlepszego zawodnika). Zespół ten w roku 1991 i 1992 zdobył I miejsce w Toruniu i w województwie w Mistrzostwach Szkół Średnich. Jego trzon stanowili: Maciej Gordon, Arkadiusz Górzyński, Marcin Cichal, Grzegorz Mieszczak, Jerzy Bobiński i Jacek Leczkowski. Wielu z nich nadal aktywnie uprawia koszykówkę, grając w drużynach uczelnianych. Po dwóch latach, w 1994 roku nasza reprezentacja już w zupełnie innym składzie, ale „wychowana” na grze „Gordonów” wywalczyła wicemistrzostwo Torunia i województwa. Od czasu do czasu odbywają się bardzo sympatyczne spotkania towarzyskie pomiędzy aktualnym zespołem szkoły a rodzicami, nauczycielami, absolwentami lub mecze Wschód-Zachód (podział Torunia ze względu na położenie naszego LO).

Liczne sukcesy osiągnęli nasi sportowcy w lekkoatletyce... Warto wspomnieć o doskonałym trójskoczku – Jacku Butkiewiczu, który był Mistrzem Polski i rekordzistą w tej dziedzinie. Nie można też zapomnieć o Bartoszu Cerkawskim, który w 1991 roku pobił prawie dwudziestoletni rekord szkoły w skoku w wzwyż (190 cm). W tym samym roku nasi uczniowie zajęli I miejsce na Spartakiadzie Szachowej.

W czerwcu 1995 roku nasza „Czwórka” była gospodarzem I Ogólnopolskich Mistrzostw Szkół Średnich w Marszach na Orientację. Głównymi organizatorami tej imprezy byli tegoroczni absolwenci, Mistrzowie Polski juniorów w tej dyscyplinie (w roku szkolnym 1993/94) – Aleksander Kędzior i Krzysztof Płonka. Nad całością imprezy czuwał kierownik – Andrzej Piwoński. Zawody te zgromadziły 107 zawodników z całej Polski, którzy nie tylko walczyli o mistrzostwo, ale mieli również okazję zwiedzić Toruń i okolice. W kategorii juniorów wygrali – Piotr Hercog i Olgierd Urbańczyk z IV LO w Częstochowie. Nasi najlepsi zawodnicy – Tomasz Jankowski i Jacek Słonimski – uplasowali się dopiero na trzynastym miejscu. W klasyfikacji ogólnej nasza szkoła zajęła 6 miejsce.

Wydaje nam się, że Tadeusz Kościuszko byłby dumny ze szkoły swojego imienia, w której na co dzień tętni życie nie tylko związane z nauką, ale także z kształtowaniem się ducha i ciała, gdzie nie brzmia pusto słowa: „SPORT W IV LO ŻYJE...”